

Sygn. akt XXV C 1355/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2023 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Krystyna Stawecka

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Wrona

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2023 roku w Warszawie,

na rozprawie zdalnej

sprawy z powództwa **P. B. i M. B.**

przeciwko (...) **Spółka Akcyjna w W.**

o ustalenie i zapłatę;

1. Ustala, że umowa o kredyt na cele mieszkaniowe (...) Nr (...) z dnia 29 listopada 2005 r. zawarta pomiędzy P. B. i M. B. a (...) Spółka Akcyjna w W., którego następcą prawnym jest pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. – **jest nieważna.**

2. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę **277.830,95** (dwieście siedemdziesiąt siedem tysięcy osiemset trzydzieści i 95/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty **18.608,89** złotych (osiemnaście tysięcy sześćset osiem i 89/100) od dnia 3 lipca 2020 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty **259.222,06** (dwieście pięćdziesiąt dziewięć tysięcy dwieście dwadzieścia dwa i 06/100) **złoty**ch od dnia 7 listopada 2022 r. do dnia zapłaty.

3. Ustala, że umowa o kredyt na cele mieszkaniowe (...) Nr (...) z dnia 23 sierpnia 2006 r. zawarta pomiędzy P. B. i M. B. a (...) Spółka Akcyjna w W., którego następcą prawnym jest pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. – jest nieważna.

4. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę **25.602,46** (dwadzieścia pięć tysięcy sześćset dwa i 46/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty **1.465,29** złotych (tysiąc czterysta sześćdziesiąt pięć i 29/100) od dnia 3 lipca 2020 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty **24.137,17** (dwadzieścia cztery tysiące sto trzydzieści siedem i 17/100) złotych od dnia 7 listopada 2022 r. do dnia zapłaty.

5. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę **11.834** (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery) złote z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt **XXV C 1355/20**

UZASADNIENIE

Powodowie - P. B. i M. B. w ramach powództwa głównego wystąpili przeciwko (...) S.A. w W. z następującymi roszczeniami:

ustalenie nieważności całej umowy kredytu na cele mieszkaniowe nr (...) z dnia 29 listopada 2005 r. (dalej także jako umowa 1) oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie ewentualnie łącznie kwoty 277.830,95 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 18.608,89 zł od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu

do dnia zapłaty, od kwoty 259.222,06 zł od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu pisma procesowego z dnia 16 maja 2022 r. do dnia zapłaty;

ustalenie nieważności całej umowy kredytu na cele mieszkaniowe nr (...) z dnia 23 sierpnia 2006 r. (dalej także jako umowa 2) oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie ewentualnie łącznie kwoty 25.602,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 1.465,29 zł od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, od kwoty 24.137,17 zł od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu pisma procesowego z dnia 16 maja 2022 r. do dnia zapłaty.

Powodowie wnieśli ponadto o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Podstawa faktyczna powództwa koncentrowała się wokół dwóch umów kredytu zawartych z poprzednikiem prawnym pozwanego. Według powodów obie umowy są nieważne między innymi ze względu na abuzywność zawartych w nich klauzul przeliczeniowych, wprowadzających ryzyko kursowe i odsyłających do tabel kursowych banku. W związku z nieważnością umów, powodowie wyjaśnili, że roszczenie o zapłatę wynikające z umowy 1 obejmuje spłacone raty kredytu w okresie od 29 grudnia 2005 r. do 29 stycznia 2022 r. w łącznej wysokości 277.830,95 zł. W przypadku drugiej umowy roszczenie o zapłatę obejmuje spłacone raty kredytu w okresie od 29 września 2006 r. do 29 stycznia 2022 r. w łącznej wysokości 25.602,46 zł (pozew – k. 3-23; pismo procesowe z dnia 09 listopada 2020 r. modyfikujące powództwo – k. 292-296; pismo procesowe z dnia 16 maja 2022 r. modyfikujące ostatecznie powództwo – k. 325-329v).

Pozwany (...) S.A. w W. wnosil o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie o powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany szczegółowo ustosunkował się do zarzutów i twierdzeń strony powodowej, przedstawiając własną ocenę umów, wskazującą na ich ważność. Z ostrożności procesowej pozwany w odpowiedzi na pozew podniósł ewentualny zarzut potrącenia wierzytelności dochodzonej przez powodów z własną wierzytelnością o zwrot nominalnej kwoty wypłaconego kredytu w wysokości 800.000 zł oraz zwrot wynagrodzenia za korzystanie z kapitału w wysokości 46.006,02 zł (str. 71 odpowiedzi na pozew – k. 45). Na wypadek nieuwzględnienia zarzutu potrącenia pozwany podniósł zarzut zatrzymania łącznej kwoty 325.461,09 zł obejmującej oddaną powodom kwotę nominalną kredytu 235.599,00 zł oraz wynagrodzenie za korzystanie z kapitału 89.862,09 zł (str. 73 odpowiedzi na pozew – k. 116) (odpowiedź na pozew – k. 79-118v; pismo procesowe z dnia 24 marca 2023 r. – k. 370-381).

Powodowie pouczeni o możliwych skutkach prawnych stwierdzenia nieważności obu umów, podtrzymywali swoje stanowisko i oświadczyli, że zostali pouczeni przez pełnomocnika procesowego o skutkach nieważności umowy przed wniesieniem pozwu, w którym żądają ustalenia nieważności umowy (protokół rozprawy z dnia 18 kwietnia 2023 r. – k. 417, 418).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie poszukiwali w latach 2005-2006 kredytu na zakup mieszkania i na jego wykończenie.

W dniu 29 listopada 2005 r. (...)S.A. (poprzednik prawny (...) S.A.) oraz D. B., M. B. jako kredytobiorcy zawarli umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) (dowód: umowa 1 – k. 39-40; aneks nr 1 – k. 41-42; oświadczenie z dnia 29 listopada 2005 r. – k. 43).

Na mocy tej umowy Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 215.598,89 zł używając w umowie określenia rodzaju kredytu jako denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF, na okres 240 miesięcy od dnia 29 listopada 2005 r. do dnia 01 grudnia 2025 r. na zasadach określonych w umowie i OWKM (§ 2 ust. 1 umowy). W umowie wskazano, że integralną częścią umowy są także „Ogólne Warunki Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów

na Cele Mieszkaniowe oraz Kredytów i Pożyczek Hipotecznych w (...) S.A.” (OWKM), co do których kredytobiorca oświadczył, że je otrzymał, zapoznał się z ich treścią i na stosowanie których wyraża zgodę (§ 1 ust. 2 umowy).

Według umowy, kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla franka szwajcarskiego zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu (§ 2 ust. 2 umowy).

Kredyt wykorzystywany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu (§4 ust. 1a umowy).

W umowie kredytu ustalono, że kredyt jest przeznaczony na cele mieszkaniowe, spłatę kredytu budowlano-hipotecznego, dokończenie budowy oraz wyposażenie lokalu mieszkalnego (§ 3 ust. 1 pkt 1 umowy).

Według umowy, oprocentowanie (stopa procentowa) kredytu w całym okresie kredytowania jest zmienne i stanowi sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży banku w wysokości 0,80 punktów procentowych. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 1,62% w stosunku rocznym i jest równe stawce odniesienia, którą jest stawka rynku pieniężnego LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia umowy publikowana na stronie serwisu (...) lub też na jakimkolwiek ekranie zastępczym, powiększonej o marżę banku (§ 8 ust. 1-4 umowy). Zasady ustalania stawki odniesienia oraz zasady jej zmiany określa OWKM (§ 8 ust. 6 umowy).

Kredytobiorcy zobowiązali się w umowie, po okresie wykorzystania kredytu, do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 240 ratach miesięcznych w 29 dniu każdego miesiąca, począwszy od 29 grudnia 2005 r. Spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty (§ 9 ust. 2 umowy).

Miesięczne raty kapitałowo-odsetkowe ustalana są w malejącej wysokości (§ 9 ust. 3).

Kredytobiorcy umocowali bank do obciążania/składania dyspozycji przelewu środków z rachunku prowadzonego w banku kwotą wymagalnych zobowiązań wynikających z umowy oraz zobowiązali się do gromadzenia środków pieniężnych na ww. rachunku w wysokości pozwalającej na terminowe regulowanie comiesięcznych należności banku wynikających z umowy (§ 9 ust. 4 umowy).

Kredytobiorca oświadczył w umowie, że w związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej został poinformowany przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumie wynikające z tego konsekwencje oraz że akceptuje zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określania kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określonych w § 9 umowy (§ 11a ust. 3 i 4 umowy).

Umowa nr 1 została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu waloryzacji walutowej nie były przedmiotem wyjaśnień ani negocjacji czy uzgodnień między stronami (dowód: zeznania P. B. w charakterze strony – k. 415-418; zeznania M. B. w charakterze strony – k. 418-419).

Bank wypłacił wynikającą z umowy 1 kwotę kredytu w wysokości 215.598,89 zł zgodnie z jej treścią, a mieszkaniowy cel kredytu został osiągnięty (okoliczności bezsporne; dowód: zaświadczenie 1 o wypłacie kredytu wraz z historią spłaty – k. 48-51).

Powodowie w okresie od 29 grudnia 2005 r. do 29 stycznia 2022 r. tytułem spłaty rat kredytu wynikających z umowy 1 spełnili na rzecz pozwanego świadczenia pieniężne w łącznej wysokości 277.830,95 zł (dowód: zaświadczenie 1 o wypłacie kredytu wraz z historią spłaty – k. 48-51; zaświadczenie z dnia 17 lutego 2022 r. – k. 339-342).

W dniu 23 sierpnia 2006 r. (...)S.A. (poprzednik prawny (...) S.A.) oraz D. B., M. B. jako kredytobiorcy zawarli umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) (dowód: umowa 2 – k. 44-46; zaświadczenie z dnia 18 października 2019 r. – k. 52; aneks nr 1 – k. 47).

Na mocy tej umowy Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 20.000 zł używając w umowie określenia rodzaju kredytu jako denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF, na okres 233 miesiące od dnia 23 sierpnia 2006 r. do dnia 29 stycznia 2026 r. na zasadach określonych w umowie i OWKM (§ 2 ust. 1 umowy). W umowie wskazano, że integralną częścią umowy są także „Ogólne Warunki Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe oraz Kredytów i Pożyczek Hipotecyjnych w (...) S.A.” (OWKM), co do których kredytobiorca oświadczył, że je otrzymał, zapoznał się z ich treścią i na stosowanie których wyraża zgodę (§ 1 ust. 2 umowy).

Kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu (§ 2 ust. 2 umowy).

Kredyt wykorzystywany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu (§4 ust. 1a umowy).

W umowie kredytu ustalono, że kredyt jest przeznaczony na dopłatę związaną z zakupem lokalu mieszkalnego kredytowanego na podstawie umowy 1 (§ 3 ust. 1 pkt 1 umowy).

Według umowy, oprocentowanie (stopa procentowa) kredytu w całym okresie kredytowania jest zmienne i stanowi sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży banku w wysokości 0,80 punktów procentowych. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 2,35% w stosunku rocznym i jest równe stawce odniesienia, którą jest stawka rynku pieniężnego LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia umowy publikowana na stronie serwisu (...) lub też na jakimkolwiek ekranie zastępczym, o godzinie 11 czasu londyńskiego z dnia roboczego poprzedzającego dzień dokonania zmiany (§ 8 ust. 1, 2, 5 umowy). Ogólne zasady oprocentowania kredytów oraz zasady informowania określa OWKM (§ 8 ust. 6 umowy).

Kredytobiorcy zobowiązali się w umowie, po okresie wykorzystania kredytu, do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 233 ratach miesięcznych w 29 dniu każdego miesiąca, począwszy od 29 września 2006 r. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona jest w CHF. Spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu (§ 9 ust. 2 umowy).

Miesięczne raty kapitałowo-odsetkowe ustalana są w malejącej wysokości (§ 9 ust. 3).

Kredytobiorcy umocowali bank do obciążania/składania dyspozycji przelewu środków z rachunku prowadzonego w banku kwotą wymagalnych zobowiązań wynikających z umowy oraz zobowiązali się do gromadzenia środków pieniężnych na ww. rachunku w wysokości pozwalającej na terminowe regulowanie comiesięcznych należności banku wynikających z umowy (§ 9 ust. 4 umowy).

Kredytobiorca oświadczył w umowie, że w związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej został poinformowany przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumie wynikające z tego konsekwencje oraz że akceptuje zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określania kwoty kredytu w walucie

wskazane w § 2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określonych w § 9 umowy (§ 11 ust. **9 i 10 umowy**).

Umowa nr 2 została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu waloryzacji walutowej nie były przedmiotem wyjaśnień ani negocjacji czy uzgodnień między stronami (dowód: zeznania P. B. w charakterze strony – k. 415-418; zeznania M. B. w charakterze strony – k. 418-419).

Pozwany wypłacił powodowi umówioną kwotę kredytu w wysokości 20.000 zł, a powodowie osiągnęli mieszkaniowy cel kredytu. Powodowie w okresie od 29 września 2006 r. do 29 stycznia 2022 r. tytułem spłaty rat kredytu wynikających z umowy 2 spełnili na rzecz pozwanego świadczenia pieniężne w łącznej wysokości 25.602,46 zł (dowód: zaświadczenie 2 o wypłacie kredytu wraz z historią spłaty – k. 52-55; zaświadczenie z dnia 17 lutego 2022 r. – k. 344-347).

Powodowie powzięli wątpliwości co do ważności umów około 2019 roku w związku z nagłośnieniem sprawy (...). Powodowie przy konsultacji obu umów z prawnikiem zostali pouczeni przez ustanowionego w niniejszej sprawie pełnomocnika procesowego o możliwych skutkach stwierdzenia nieważności umów (dowód: zeznania P. B. w charakterze strony – k. 415-418; zeznania M. B. w charakterze strony – k. 418-419).

Sąd dokonał, następującej oceny dowodów:

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Zeznania powodów w charakterze strony Sąd obdarzył wiarygodnością w zakresie w jakim korelowały one z pozostałym materiałem dowodowym oraz zasadami doświadczenia życiowego i logiki.

Na gruncie art. 227 k.p.c. Sąd jest uprawniony do selekcji zgłoszonych dowodów jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te miały służyć (tak M. Krakowiak w A. Góra-Błaszczkowska red. Kodeks Postępowania Cywilnego Komentarz, wyd. 2 z 2015 r. Legalis i wyrok SA w Warszawie z dnia sygn. akt V I ACa 245/21).

W związku z powyższym Sąd pominął dowody z dokumentów prywatnych, opinii i wydruków złożonych do akt postępowania a które nie zostały powołane w uzasadnieniu wyroku, uznając je za nieprzydatne. Nie odnosiły się one bowiem bezpośrednio do kwestionowanych stosunków prawnych bądź zawierały oceny i opinie którymi Sąd nie był związany.

Sąd pominął wnioski dowodowe pozwanego o przesłuchanie świadków J. L., A. K., I. K. (k. 79-79v). Żaden ze wskazanych przez pozwanego świadków nie brał udziału w procedurze udzielania powodowi spornych kredytów. Wskazani świadkowie zostali ponadto powołani na okoliczności, które z punktu widzenia mającego zastosowanie prawa materialnego, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd pominął wnioski dowodowe stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego gdyż w przypadku powodów, dla uzyskania pozytywnego rozstrzygnięcia, nie było konieczności badania zasadności roszczenia ewentualnego. Wnioski dowodowe pozwanego w omawianym zakresie (k. 80) dotyczyły ustalenia okoliczności, nieistotnych dla wyniku postępowania. Wobec nieskutecznie podniesionego zarzutu potrącenia, według Sądu pozwanemu nie przysługuje wobec powodów wierzytelność o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału kredytu w związku z nieważnością obu umów. Zbędnym było w związku z tym prowadzenie postępowania dowodowego w tym kierunku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa w niniejszym postępowaniu w ramach powództwa głównego domagała się ustalenia nieważności umowy kredytu na cele mieszkaniowe nr (...) z dnia 29 listopada 2005 r. i zasądzenia w związku z tym od pozwanego kwoty 277.830,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz ustalenia nieważności umowy kredytu na cele mieszkaniowe nr (...) z dnia 23 sierpnia 2006 r. i zasądzenie w związku z tym od pozwanego kwoty 25.602,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

Na wstępie właściwych rozważań należy zaakcentować, iż w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby czy obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 roku, II UKN 282/98, Legalis nr 44600). Celem uzasadnienia wyroku nie jest bowiem ocena stanowisk stron, ale wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia. Dopuszczalne jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2017 roku, VI ACa 1651/15, Legalis nr 1733044). Służyć to będzie także czytelności uzasadnienia i wyводу Sądu.

Status Konsumenta

W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wskazywało, iż powodowie zawarli przedmiotowe umowy kredytu na cele mieszkaniowe, nie związane z działalnością gospodarczą lub zawodową.

Normatywna definicja konsumenta wynikająca z art. 22¹ k.c. nie odnosi się do cech osobowych konkretnego podmiotu, w tym jego wiedzy i doświadczenia, a ocenie statusu konsumenta nie powinny służyć okoliczności pozaustawowe nie wynikające z tego przepisu, sąd winien posługiwać się wzorcem obiektywnym (przeciętnego konsumenta) (tak SN w postanowieniu z 18 czerwca 2020 r., II CSK 623/19). Biorąc pod uwagę definicję konsumenta zawartą w kodeksie cywilnym należy uwzględnić, czy czynności prawnej z przedsiębiorcą (bank), dokonuje osoba fizyczna (kredytobiorca) oraz czy czynność prawna zawierana pomiędzy tymi podmiotami pozostaje w bezpośrednim związku z działalnością gospodarczą lub zawodową osoby fizycznej (kandydata na konsumenta). Trzeba zwrócić przy tym uwagę, że ów związek czynności prawnej z działalnością zawodową lub gospodarczą prowadzoną przez osobę fizyczną musi być bezpośredni, jeżeli związek ten jest tylko pośredni dokonującemu czynności prawnej z przedsiębiorcą przysługuje przymiot konsumenta (zob. wyrok SA w Warszawie z 23 sierpnia 2011 r., VI ACa 262/11). Badanie powyższego związku polega na ocenie, czy czynność prawna, której dokonuje dana osoba, jest typowa ze względu na rodzaj prowadzonej przez nią działalności, zaś status konsumenta powinien być oceniany na chwilę dokonywania czynności (por. wyrok SA w Warszawie z 10 lutego 2022 r., I ACa 826/21 oraz uchwałę SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17).

Także na kanwie wykładni dyrektywy 93/13 pojęcie konsumenta ma charakter obiektywny. Badanie statusu konsumenta według TSUE jest niezależne od konkretnego zasobu wiedzy, jaki może mieć dana osoba, czy też od posiadanych przez nią w rzeczywistości informacji. TSUE wskazał, że wykładnia ta odpowiada założeniu, na jakim opiera się system ochrony ustanowiony przez dyrektywę 93/13, a mianowicie że konsument znajduje się na słabszej pozycji niż przedsiębiorca, zarówno pod względem siły przetargowej, jak i stopnia poinformowania, a w związku z tym godzi się on na przedstawione przez przedsiębiorcę warunki umowne, na których treść nie może mieć wpływu. Sąd krajowy rozpoznający spór dotyczący umowy mogącej podlegać zastosowaniu omawianej dyrektywy powinien zbadać, biorąc pod uwagę wszystkie dowody, a w szczególności brzmienie tej umowy, czy daną osobę będącą stroną umowy można zakwalifikować jako „konsumenta” w rozumieniu dyrektywy 93/13 (zob. wyroki TSUE w sprawach: C-590/17; C-110/14).

W świetle zaprezentowanej wykładni przepisów krajowych i europejskich, Sąd nie ma wątpliwości, że powodowie posiadają status konsumenta. Przemawia za tym treść samej umowy 1 i 2. Ich stronami jest przedsiębiorca – bank

oraz osoby fizyczne – powodowie. Umowa 1 i 2 nie jest powiązana w jakikolwiek bezpośredni sposób z działalnością gospodarczą lub zawodową wykonywaną przez powodów w momencie jej zawierania. Kredyty zostały zaciągnięte na cele mieszkaniowe, mieszkanie zostało zakupione i powodowie zamieszkiwali w nim do czasu wyprowadzenia się powodów z córką do większego o 10 m.kw. mieszkania, gdzie są lepsze warunki dla rodziny. Sporne mieszkanie zostało 3 lata temu wynajęte za kwotę 3000 złotych, która jest przeznaczana na spłatę kredytu w kwocie 2000 zł oraz na opłaty związane z tym mieszkaniem tj. czynsz 700 zł oraz media i internet – razem 3500 zł. Pozwany odmiennych okoliczności nie wykazał.

Ustalenie Sądu, że strona powodowa zawarła przedmiotową umowę jako konsument, nakłada na sąd merytoryczny, obowiązek udzielenia powodowi ochrony wynikającej z wdrożenia do naszego systemu prawnego dyrektywy 93/13/EWG. Ochrona konsumenta wprowadzona tą dyrektywą wiąże się z obciążeniem przedsiębiorcy obowiązkiem informacyjnym wobec konsumenta, gdyż tylko konsument należycie poinformowany może dokonać świadomego wyboru co do zawarcia umowy na warunkach narzuconych przez przedsiębiorcę.

Interes prawny w żądaniu opartym na podstawie art. 189 k.p.c.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Podstawową okolicznością badaną przy rozważaniu celowości skorzystania z powództwa o ustalenie jest znaczenie przyszłego wyroku ustalającego dla sytuacji prawnej zainteresowanego takim rozstrzygnięciem. O występowaniu interesu prawnego świadczy bowiem możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw w drodze innego powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, wyrok Sądu Najwyższego z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2006 r. II CK 395/05, wyrok Sądu Najwyższego z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, wyrok Sądu Najwyższego z 5 września 2012 r., IV CSK 589/11).

Interes prawny w żądaniu opartym na podstawie art. 189 k.p.c. istnieje zatem wówczas, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia.

Ponownie odwołując się do treści art. 189 k.p.c. należy stwierdzić, że powództwo o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są łącznie dwie przesłanki: interes prawny, którego istota została powyżej omówiona oraz wykazanie przez powoda prawdziwości twierdzeń, że dany stosunek prawny lub prawo nie istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności powództwa i ustalania prawdziwości twierdzeń powodów. Wykazanie zaś istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii jego zasadności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 2011 r., II CKN 898/00).

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, że powodowi przysługuje interes prawny w opisywanym wyżej znaczeniu w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu 1 i 2. Jako, że pomiędzy stronami istnieje spór co do ważności umowy kredytu 1 i 2 to jedynie sądowy wyrok ustalający nieważność umowy 1 i 2 może uregulować całościowo sytuację prawną stron, kończąc spór w przedmiocie związania stron umową 1 i 2, w tym w szczególności co do obowiązku dalszego płacenia rat kredytowych. Skutku takiego nie byłoby w stanie wywołać ewentualne tzw. „przesłankowe” ustalenie przez Sąd, że umowa 1 i 2 była nieważna i zasądzenie całości lub choćby części zapłaconych nienależnie przez kredytobiorcę na rzecz banku świadczeń. W tej sytuacji w ocenie Sądu powodowie mają prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie czy umowa kredytowa 1 i 2 ich wiąże, a jeśli tak, to w

jakim zakresie i na jakich warunkach powinna być wykonywana. Najefektywniejszym narzędziem do osiągnięcia tego celu jest powództwo o ustalenie. Zdaniem Sądu powództwo o zapłatę nie daje pełnej ochrony praw powodów w sposób dla nich przystępny. Natomiast sprawa o ustalenie daje powodom możliwość uzyskania pełnej ochrony w każdej ze sfer umowy 1 i 2, które obiektywnie budzą wątpliwości.

Po rozstrzygnięciu w przedmiocie dopuszczalności powództwa o ustalenie w niniejszej sprawie należało ocenić sporne umowy pod kątem ich zgodności z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa.

Powodowie opierali swe roszczenia na twierdzeniu, iż wskazane w pozwie postanowienia umowy kredytu 1 i 2 są abuzywne, co w konsekwencji miało skutkować nieważnością umowy 1 i 2 i faktem uznania, że pobrane przez pozwanego bank z tytułu przedmiotowej umowy kredytu 1 i 2 kwoty są nienależne. Zapisy te dotyczyły głównie mechanizmu waloryzacji świadczeń umownych (określonej w umowie początkowo nieprawidłowo jako denominacja, podczas gdy mechanizm przeliczeniowy, na którym opiera się umowa stron jest de facto mechanizmem indeksacji – stąd w dalszej części uzasadnienia Sąd w odniesieniu do niniejszej sprawy posługiwać będzie się pojęciem kredytu waloryzowanego lub indeksowanego) kwoty kredytów i rat kredytów, przesłanek zmiany wysokości oprocentowania kredytów oraz obowiązku informacyjnego banku. Dotyczy to klauzuli ryzyka walutowego (kursowej) i klauzuli przeliczeniowej zawierającej spread walutowy.

Sąd zbadał wskazywane przez powodów zapisy umowne pod kątem ich abuzywności i uznał, że w niniejszej sprawie bez wątplenia istniały podstawy do uznania, że te zapisy stanowiły niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu przepisu art. 385¹ k.c., który stanowi wyraz wdrożenia do polskiego systemu prawnego dyrektywy unijnej 93/13/EWG, która nakłada na polski Sąd obowiązek udzielenia konsumentom -jakimi byli powodowie - ochrony prawnej wynikającej z tej dyrektywy. Ochrona konsumenta wiąże się z obciążeniem przedsiębiorcy - banku obowiązkiem informacyjnym wobec konsumenta w zakresie warunków umownych w taki sposób, aby mógł on dokonać świadomego wyboru co do zawarcia umowy na warunkach narzuconych przez bank.

Ponadto, Sąd zobowiązany jest do uwzględnienia z urzędu, że postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta. W orzecznictwie TSUE wielokrotnie podkreślał, że cel, jaki przyświecał prawodawcy wspólnotowemu, nie zostałby osiągnięty, gdyby konsument, który jest stroną słabszą i nie dysponuje wiedzą prawniczą oraz zwykle nie korzysta z profesjonalnej pomocy prawnej, zobowiązany był do podniesienia zarzutu niezwiązania niedozwolonym postanowieniem (por. wyroki TSUE z 27.06.2000 r. (...) SA v. R. Q. (C-240/98) i (...) SA v. J. P. (C-241/98), J. B. (C-242/98), M. B. (C-243/98) i E. F. (C-244/98), ECLI:EU:C:2000:346, tak w: komentarz do art. 385¹ KC T. II red. Gutowski 2019, wyd. 2/Ruchała/Sikorski, Legalis).

W orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego (uchwała z 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17), jak i TSUE (wyrok w sprawie C-186/16) utrwalony jest pogląd, że oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie.

Zgodnie z w/w art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie – poza postanowieniami określającymi główne świadczenia stron – nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zważywszy na treść wskazanego przepisu nie ulegało wątpliwości, iż uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymagało stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych przesłanek, tj. że kontrolowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego):

- nie było postanowieniem uzgodnionym indywidualnie;

- nie było postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia

stron;

- kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi

obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

Odnośnie przesłanek niezbędnych dla uznania postanowień umowy za niedozwolone wskazanych w treści przepisu art. 385¹ k.c., w pierwszej kolejności należało odnieść się do kwestii, czy sporne zapisy przedmiotowej umowy można było uznać za postanowienia określające główne świadczenia stron umowy i czy zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu postanowienia te we wskazanym powyżej zakresie odnosiły się do świadczeń stanowiących świadczenie główne, które jednak nie zostały określone w sposób jednoznaczny.

Ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie "główne świadczenia stron" wskazane w art. 385¹ § 1 k.c., ale niewątpliwie pojęcie to z pewnością należy interpretować w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Powodowie kwestionowali zapisy umowy dotyczące waloryzacji kursem CHF udzielonych kredytów w polskich złotych, a zatem sposobu wypłaty kredytów i rozliczania wpłat dokonywanych na rzecz pozwanego tytułem spłat zaciągniętych zobowiązań. Kwestionowali również zapisy odnoszące się do przesłanek zmiany oprocentowania kredytów.

Pojęcie "głównych świadczeń stron" w odniesieniu do umowy kredytu należy rozpatrywać w kontekście art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, zawierającego essentialia negotii tej umowy. Analizując kwestionowane w toku niniejszego postępowania postanowienia umowne w odniesieniu do dyspozycji tego przepisu stwierdzić należy, że miały one wpływ na wysokość kwoty wypłacanej w złotych oraz na wysokość poszczególnych spłacanych rat. Co do omawianych zapisów umownych o tym, że są to świadczenia główne świadczy fakt, że dotyczą one sposobu spełnienia przez pozwanego świadczenia w postaci wypłaty kwoty kredytu oraz sposobu spełniania przez kredytobiorców świadczenia w postaci spłaty rat kredytu. Bez tych zapisów strony nie mogłyby spełnić swych świadczeń głównych, zatem podstawowe cele umowy nie mogłyby być zrealizowane.

W ocenie Sądu sporna umowa kredytu 1 i 2 była umową kredytu złotowego, jedynie indeksowanego - powiązanego z kursem waluty obcej w zakresie przeliczeń wysokości świadczeń stron. W przypadku omawianej umowy 1 i 2 brak jest podstaw, by twierdzić jej walutowy charakter. Kredytem walutowym jest kredyt udzielany i wypłacany w walucie innej niż krajowa, gdy jednocześnie kredytobiorca dokonuje spłaty rat kredytu również w walucie obcej. Kredyty udzielone powodom nie były w taki sposób skonstruowane. W umowie 1 i 2 kwota kredytu została wyrażona w złotych. Kredyty zostały uruchomione w złotych i w domyśle od początku miały być w złotych spłacane. Środki z kredytów miały posłużyć powodom na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych. Pozwany od początku znał wolę powodów do uzyskania kredytu w złotych.

Powracając do oceny zgodności z prawem zawartej przez strony umowy 1 i 2 należy wskazać, że przepisem ustawy regulującym stosunek prawny powstający na podstawie umowy kredytu jest art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Zgodnie z tym przepisem przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Z ustaleń Sądu wynika, że w niniejszej sprawie na mocy zawartej przez strony:

umowy kredytu na cele mieszkaniowe nr (...) z dnia 29 listopada 2005 r. bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 215.598,89 zł waloryzowanego kursem CHF na warunkach określonych w umowie i OWKM;

umowy kredytu na cele mieszkaniowe nr (...) z dnia 23 sierpnia 2006 r. bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 215.598,89 zł waloryzowanego kursem CHF na warunkach określonych w umowie i OWKM.

W przypadku obu tych umów Uruchomienie kredytu miało nastąpić w złotych polskich przy jednoczesnym ustaleniu (przeliczeniu) kwot do wypłaty według kursu kupna dewiz dla franka szwajcarskiego zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytów lub transzy kredytów (**§ 2 ust. 2 umowy 1 i 2 oraz § 4 ust. 1a umowy 1 i 2**).

Zapisy te świadczą o nieprecyzyjnym określeniu wysokości kredytów udzielonych przez bank w walucie PLN. Jednocześnie, zgodnie z postanowieniami umownymi łączącymi strony, spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana była w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty – według kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu **spłaty (§ 9 ust. 2 umowy 1 i 2)**. Zapisy te świadczą również o braku jednoznaczności w określeniu w przyszłości przez cały okres kredytowania wysokości uiszczanych przez kredytobiorców rat kredytowych w ramach umowy 1 i 2. W momencie zawierania umowy 1 i 2, powodom nie była znana wysokość w złotych poszczególnych przyszłych rat kredytowych i odsetkowych, albowiem nie otrzymali oni pełnego harmonogramu spłaty kredytu w momencie podpisywania umowy 1 i 2 ani nawet symulacji przyszłych spłat. Należy nadmienić, że żadne postanowienia obu tych umów, nie określały szczegółowo zasad ustalania kursów walut w Tabeli kursowej banku a oświadczenia podpisywane przez strony na temat ryzyka związanego z tymi kredytami nie zostały poprzedzone rzetelną informacją profesjonalisty jakim jest bank.

Kwestia wyjaśnienia mechanizmu indeksacji z użyciem kursu kupna przy przeliczeniu kapitału w złotych na kapitał w CHF oraz wyjaśnienie sposobu wyliczenia raty kredytu według kursu sprzedaży nie były profesjonalnie, przejrzyste, rzetelnie i wyczerpująco jasno przedstawione tak, aby konsument dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie w oparciu o zrozumiałe kryteria zrozumieć i oszacować konsekwencje ekonomiczne warunków umowy dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie kredytowania. Podpisane przez powodów ogólne oświadczenia co do tego, że zostali poinformowani o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut i rozumieją wynikające z tego konsekwencje oraz akceptują zasady funkcjonowania kredytu waloryzacyjnego (§ 11a ust. 3 i 4 umowy 1 oraz § 11 ust. 9 i 10 umowy 2) nie oznaczają, że bank zrealizował ze szczególną starannością jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowych umów kredytowych mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego, a kształtując treść klauzuli waloryzacyjnej zachował się w sposób lojalny wobec kredytobiorcy uwzględniając jego uzasadnione interesy – tak wskazał w wyroku z dnia 22 grudnia 2020 r., Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. I ACa 766/19.

Podobnie orzekł TSUE w wyroku z 10 czerwca 2021 r. wydanym w sprawach połączonych C- 776-C-782/19, gdzie „podkreślił wymóg przejrzystości poinformowania konsumenta przed zawarciem umowy o warunkach i umownych i skutkach zawarcia umowy, tak aby warunek umowny był zrozumiały dla konsumenta nie tylko pod względem formalnym i gramatycznym, ale także wyjaśnił mu konkretne działania metody obliczania kursów, przedstawienia mu kontekstu gospodarczego mogącego wpłynąć na zmiany kursów walut tak, aby konsument miał możliwości konkretnego zrozumienia potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego do waluty obcej”.

W postanowieniu TSUE z dnia 6 grudnia 2021 r., w sprawie o sygn. C-670/20 w tezie nr 34 Trybunał stwierdził, że: „W świetle powyższych rozważań na zadane pytania trzeba odpowiedzieć, iż wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że wymóg przejrzystości warunków umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, które narażają kredytobiorcę na ryzyko kursowe, jest spełniony wyłącznie w sytuacji, gdy przedsiębiorca dostarczył temu kredytobiorcy dokładne i wystarczające informacje odnośnie do ryzyka kursowego pozwalające właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu przeciętnemu konsumentowi na dokonanie oceny ryzyka potencjalnie znaczących skutków gospodarczych takich warunków umownych dla jego zobowiązań finansowych w trakcie całego okresu obowiązywania tej umowy. W tym względzie okoliczność, że konsument

oświadcza, iż jest w pełni świadomy potencjalnych ryzyk wynikających z zawarcia wspomnianej umowy, nie ma sama w sobie znaczenia dla oceny, czy przedsiębiorca spełnił wspomniany wymóg przejrzystości.”

W orzecznictwie Sądu Najwyższego obowiązek informacyjny określany jest jako „ponadstandardowy” (wyrok SN z 16 marca 2018 r. w sprawie IV CSK 250/17, wyrok z 9 stycznia 2019 r. ICSK 736/17), wskazując, że bank jako profesjonalista nie może uwolnić się od odpowiedzialności odwołaniem się do samych tylko formalnych obowiązków. Dla zachowania lojalności kontraktowej ważne jest wyraźne wskazanie konsumentowi niebezpieczeństw wiążących się z oferowanym kredytem tak, aby konsument miał pełne rozeznanie co do skutków ekonomicznych zawartej umowy. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że taki obowiązek polega na zobrazowaniu ryzyka jakie łączy się z kredytem waloryzowanym w szczególności wskazanie, że z biegiem lat kwota należności głównej może wielokrotnie przewyższyć kwotę udzielonego kredytu mimo regularnej spłaty.

Przechodząc na grunt rozstrzyganej sprawy, powodowie wskazywali w toku procesu, że pracownik banku w ogóle nie wyjaśniał obrazowo i wyczerpująco w jaki sposób ustalane są kursy walut wyznaczone przez bank i jaki będzie wpływ ryzyka zmiennego kursu oraz zmiennej stopy procentowej na saldo kredytu. Nie przedstawiono powodom także zasad kształtowania się spreadu walutowego i jego istoty. W zakresie przeliczeń kursowych powodowie byli zdani na bank w tym sensie, że nie przysługiwały im żadne instrumenty kontroli i ewentualnej ochrony przed kursem sztucznie zawyżonym czy nierynkowym. Powodowie nie mogli w żaden sposób wpłynąć na wysokość rat kredytu, które obowiązani byli spłacać, podczas gdy w całości kwestia ta uzależniona była od woli pozwanego.

Analiza postanowień spornych umów kredytowych prowadzi zatem do wniosku, że nie spełniają one wymaganych zasad regulujących w prawidłowy sposób dokonywane czynności prawnej. Najważniejszym uchybieniem w tym zakresie jest przyznanie sobie przez pozwanego bank arbitralnej możliwości kształtowania pozycji prawnej i finansowej dłużnika w stosunku cywilnoprawnym z naruszeniem zasady równości stron. Władztwo to dotyczyło najważniejszych postanowień umownych – ustalenia salda zaciągniętego kredytu oraz wysokości kwot miesięcznych rat wpłacanych przez powodów. W tym zakresie umowa 1 i 2 nie wiązała banku żadnymi ograniczeniami co do sposobu określania kursów kupna i sprzedaży w tabeli kursów. Wszelkie ustalenia w tym zakresie wynikały z tworzonej przez bank jednostronnie, w sposób nieznaną klientom, własnej tabeli kursów, przy czym istotne jest wskazanie, iż żaden dokument nie regulował obiektywnego mechanizmu ich powstawania i mechanizm tworzenia kursów przez bank i nie został powodom wyjaśniony. Nie sposób przyjąć, że na takie uregulowanie stosunków prawnych powodowie świadomie wyrazili zgodę. Jak już wcześniej zaznaczono, nawet zawarcie w treści umowy 1 i 2 oświadczenia kredytobiorcy (§ 11a ust. 3 i 4 umowy 1 oraz § 11 ust. 9 i 10 umowy), że jest on świadomy, iż zmiana stopy procentowej i kursu waluty będą miały wpływ na saldo kredytu i wysokość rat kapitałowo-odsetkowych oraz, że ponosi on ryzyko kursowe związane z kredytem nie oznacza, że bank zrealizował ze szczególną starannością jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego, a kształtując treść klauzuli waloryzacyjnej zachował się w sposób lojalny wobec kredytobiorcy uwzględniając jego uzasadnione interesy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 grudnia 2020 r., I ACA 766/19 i wyrok TSUE z 10.06.2021 r. w sprawach połączonych C- 776-C-782/19 i postanowienie TSUE z 6.XII.2021 r. C- 670/20 dot. Węgier).

W tym miejscu należy wskazać znaczenie dla niniejszego rozstrzygnięcia wyroku TSUE z 3 października 2019 r. w sprawie polskiej C-260/18 (D.) i stanowiska TSUE wyrażonego w wyroku z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie K. i K. R. (C-26/13 EU:C:2014:282, pkt 80-84) oraz w wyroku z 26.03.2019 r. w sprawie (...) (C-70/17 EU:2019:250, pkt 64). Orzeczenia te wyraźnie wskazują, że art. 6 ust.1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie stwierdzeniu, że umowa nie może dalej obowiązywać bez nieuczciwych postanowień i wtedy sąd powinien orzec jej nieważność. Jednocześnie wykluczono możliwość uzupełnienia luk w umowie poprzez zastosowanie np. średniego kursu waluty w NBP.

Sąd dokonując oceny skutków wynikających z uznania określonych postanowień umowy 1 i 2 za abuzywne i mając powyższe ustalenia na uwadze musi wskazać, że po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych z umów kredytowych stron, treść stosunku prawnego nie pozwala na przyjęcie, że strony zawarłyby ważne umowy kredytu bez

klauzul bezskutecznych w zakresie indeksacji i obowiązku informacyjnego dotyczącego ryzyka kursowego i zmiennej stopy procentowej.

W ocenie Sądu, kredytobiorcy muszą zostać powiadomieni, że podpisując umowę kredytu indeksowanego do obcej waluty ponoszą niczym nieograniczone ryzyko zmiany kursu waluty, który w przyszłości może spowodować po ich stronie zobowiązanie majątkowe trudne dla nich do udźwignięcia. Bank jest instytucją zaufania publicznego, która w stosunku do klienta musi działać w granicach nie tylko dobrze pojętego własnego interesu, ale również z uwzględnieniem interesu klienta. Jak wynika z uzasadnienia wyroku SA w Warszawie z 7 maja 2015 r. w sprawie I A Ca 1262/14, klient nie będący profesjonalistą w dziedzinie finansów i bankowości bez poinformowania go o ryzykach związanych z usługą nie ma możliwości dokonania właściwej analizy ryzyka, jakie związane jest z danym produktem bankowym i dokonania właściwego i świadomego wyboru usługi. A wszelkie takie informacje powinny wynikać z umowy stron, a nie np. z regulaminu jednostronnie stanowionego przez sam bank.

Należy mieć tu szczególnie na uwadze art. 385(1) k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, z których wynika, że skutkiem zasadniczym uznania postanowienia umowy za niedozwolone jest brak związania konsumenta tym postanowieniem, co oznacza, że nie wywołuje on skutków prawnych od samego początku i z mocy prawa należy ten skutek uwzględnić z urzędu a orzeczenie w tym zakresie ma charakter deklaratoryjny.

Jak wynika z wyroku SN z 27.11.2019 r. II CSK 483/18 konsekwencją stwierdzenia niedozwolonej klauzuli umownej jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia połączona z przewidzianą w art. 385(1) § 2 k.c. zasadą związania stron umowy w pozostałym zakresie.

Przepis art. 385(1) § 2 k.c. wyłącza jednak stosowanie art. 58 § 3 k.c., co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym o przepisy kodeksu cywilnego.

Także w orzecznictwie TSUE co do zasady wykluczono możliwość dokonania przez sąd krajowy zmiany treści nieuczciwych warunków umowy, wskazując że byłoby to sprzeczne z celem z art. 7 dyrektywy 93/13 (patrz: Wyrok SA w Warszawie VI A Ca 185/20). Uprawnienie to przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ wciąż byłiby oni skłonni do stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów ze świadomością, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to ostatecznie umowa jednak może być uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy tak, aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców (wyrok TSUE z 30.04.2014 C- 26/13).

Należy zwrócić uwagę, że w wyroku z 3.10.2019 r. TSUE uznał, że art. 6 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie, aby sąd krajowy po stwierdzeniu nieuczciwych postanowień umowy przyjął zgodnie z prawem krajowym, że umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że po ich usunięciu spowodowałyby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Skutki unieważnienia umowy dla konsumenta należy ocenić w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony do celów tej oceny decydująca jest wola konsumenta wyrażona w tym względzie. Ochrona konsumenta może być pełna i zapewniona tylko, gdy zostaną uwzględnione jego rzeczywiste i bieżące interesy, a nie interesy i okoliczności mające miejsce w chwili zawarcia umowy. Art. 6 ust. 1 dyrektywy zdaniem TSUE stoi na przeszkodzie unieważnienia umowy, jeżeli takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby konsument nie wyraził zgody na takie utrzymanie umowy. Decydujące znaczenie ma więc wola konsumenta, który może uznać, że zastąpienie abuzywnego postanowienia umowy nie jest dla niego korzystne i wybrać skutek jakim jest upadek umowy, może także zgodzić się na uzupełnienie luk w umowie aby uniknąć upadku umowy (takie stanowisko zajął SN w wyroku z 11.12.2019 r. w sprawie V CSK 382/18).

Przechodząc do stanu faktycznego rozstrzyganej sprawy, zgodnie z wytycznymi zawartymi w pkt. 4 wyroku TSUE z 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 Sąd poinformował powodów o konsekwencjach prawnych jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności umów na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2023 r. (k. 415-419). Powodowie

oświadczyli, że są świadomi skutków takiego orzeczenia. Powodowie nie byli zainteresowani udzieleniem następczej zgody na postanowienia niedozwolone i przywróceniem im skuteczności z mocą wsteczną (uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21).

Należy przyjąć, że strony, w granicach zasady swobody umów, mogły zawrzeć umowy w omówionym kształcie, to umowy te w ocenie Sądu zawierają klauzule abuzywne, których eliminacja z każdej z umów powoduje ich upadek w całości. Tym samym Sąd w całości podziela argumentację powodów wyrażoną na gruncie niniejszego procesu. **Za niedozwolone postanowienia umowne należało bowiem uznać przede wszystkim:**

§ 2 ust. 2 umowy 1 o treści: „ Kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla franka szwajcarskiego zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu.”;

§ 4 ust. 1a umowy 1 o treści: „ Kredyt wykorzystywany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu.”;

§9 ust. 2 umowy 1 o treści: „Spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty.”

§ 2 ust. 2 umowy 2 o treści: „ Kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu.”;

§ 4 ust. 1a umowy 2 o treści: „ Kredyt wykorzystywany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu.”;

§9 ust. 2 umowy 2 o treści: „Spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu.”.

Z uwagi na brak spełnienia warunku przejrzystości tych zapisów umowy 1 i 2 w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13 klauzule takie są bezskuteczne wobec konsumentów.

Zgodnie z treścią powołanego już art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Regulacja zawarta w powyżej zacytowanym przepisie ustanawiająca sankcję niezwiązania konsumenta niedozwolonymi postanowieniami umownymi jest ograniczeniem kompetencji przyznanych stronom w art. 353¹ k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższy z 21 lutego 2013 roku, sygn. I CSK 408/12). Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przepis artykułu 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i

rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 marca 2013 r., VI ACa 1241/12).

W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta. Takich postanowień analizowane umowy nie zawierają. Obie umowy miały charakter adhezyjny, zawierały „gotową” ofertę kredytu indeksowanego, której treść określił sam bank, bez udziału powodów.

Postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. Między innymi o takiej sytuacji można mówić w razie nadmiernego naruszenia równowagi interesów stron poprzez wykorzystanie przez jedną z nich swojej przewagi przy układaniu wzorca umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 maja 2009 r., VI ACa 1395/08). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005r., I CK 832/04). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 kwietnia 2013 r., VI ACa 1096/12).

Przyjmuje się, że klauzula dobrych obyczajów, podobnie jak klauzula zasad współżycia społecznego, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10).

Przenosząc powyższe rozważania teoretyczne na grunt rozpoznawanej sprawy, należy w pierwszej kolejności wskazać, że abuzywność ww. postanowień umownych objawiała się tym, że zaskarżone klauzule były nienegocjowane i niejasne, nie wskazywały wprost sposobu ustalania wysokości kursu CHF w Tabeli kursowej pozwanego, na podstawie którego winno dokonywać się wyliczeń związanych z co miesięcznymi świadczeniami stron oraz przeliczenia kapitału kredytu przed jego wypłatą. W umowie 1 i 2 brak było obiektywnych wskaźników pozwalających na określenie mechanizmu tworzenia tego właśnie kursu. Pozwany pozostawił sobie arbitralną jednostronną możliwość do kształtowania owego kursu bez wiedzy i ingerencji powodów, stawiając ich przy tym w pozycji biernego uczestnika stosunków łączących strony, nie wyjaśniając im tych zagadnień. Wszelkie wyliczenia kursu waluty były dokonywane przez pozwanego jednostronnie, a to działanie narzucało powodom wysokość faktycznego zobowiązania w zakresie wysokości kapitału i wysokości raty kredytowej. Różnica kursowa zwana spreadem walutowym stanowiła dodatkowy przychód banku, o czym konsumenci nie byli informowani wprost tzn. że oprócz odsetek i prowizji ujawnionych w umowie jako koszty kredytu, bank będzie zarabiał na konsumentach dodatkowe pieniądze z obrotu walutowego zawartego w mechanizmie indeksacji. Takie działanie pozwanego w ocenie Sądu jest również sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz rażąco narusza interesu powodów jako konsumentów.

Należy w tym miejscu dodać za Sądem Najwyższym (por. wyrok z dnia 29 października 2019 r. sygn. akt IV CSK 309/18) - którego ustalenia podziela Sąd, że tej sytuacji nie zmienia fakt podpisania przez powodów oświadczenia o ryzyku kursowym związanym z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt oraz o tym, że ryzyko to ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku i na wysokość rat spłaty kredytu.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika, iż powodom nie zostały przedstawione jakiegokolwiek symulacje, wykresy czy prezentacje dotyczące możliwych zmian kursowych i ich wpływu na wysokość ich zobowiązania wynikającego z umowy kredytu 1 i 2. Przedstawiony powyżej sposób poinformowania kredytobiorców o ryzyku kursowym (polegający jedynie na przedłożeniu kredytobiorcom gotowej treści oświadczenia zawartego w umowie kredytu 1 i 2 do podpisu bez jednoczesnego realnego udzielenia im wyczerpujących informacji i pouczeń w tym zakresie) uznać należy za niezwykle pobieżne i jako takie nie mogące zostać uznane za wyczerpującą i rzetelną informację udzieloną w tym zakresie konsumentowi przez podmiot profesjonalny, będący silniejszą stroną stosunku umownego. Oświadczenia te były podpisywane bez wcześniejszej rzetelnej informacji na temat ich znaczenia i skutków.

Klauzule przeliczeniowe dotyczyły w ocenie Sądu głównych świadczeń stron. Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć w świetle art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, gdzie świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Sporne klauzule przeliczeniowe wprowadzają reżim przeliczenia świadczeń głównych stron w stosunku do waluty obcej. Głównych świadczeń stron dotyczą takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Zasięg pojęcia głównych świadczeń stron musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2012 r., I CSK 49/12). W ocenie Sądu ograniczanie rozumienia głównego przedmiotu umowy jedynie do warunków stricte przedmiotowo istotnych danej umowy jest nieuprawnione. Kontroli pod kątem istnienia nieuczciwych warunków podlegają wszystkie umowy zawarte z udziałem konsumentów, a więc zarówno te tradycyjnie zaliczane do umów nazwanych, jak i dotychczas nieuregulowane w ustawach. Powyższe rozumienie głównego świadczenia stron w ramach umów kredytu bankowego waloryzowanych kursem walut obcych, potwierdza najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. wyrok z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, wyrok z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Jest również zgodne z wykładnią zaprezentowaną przez TSUE (wyrok z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. R., pkt 59). Unormowania zawarte w art. 385¹ i nast. k.c. stanowią implementację w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy państw członkowskich powinny zatem wyklądać prawo krajowe w taki sposób, aby w pełni uwzględniało ono nie tylko literę, ale i ducha prawa unijnego (tak E. Łętowska w: System prawa prywatnego T.5 – Zobowiązania część ogólna, Warszawa 2013, s. 30).

Klauzule indeksacyjne są w przedmiotowej umowie 1 i 2 postanowieniami o charakterze podmiotowo i przedmiotowo istotnym, zatem mogą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Zostały one określone niejednoznacznie, w taki sposób, że powodowie nie mieli rzeczywistej możliwości określenia istotnych z punktu widzenia konsumentów konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy 1 i 2. W orzeczeniu C-186/16 TSUE przedstawił wykładnię art. 4 ust. 2 dyrektywy nakazującego wyrażenie warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem. Wymóg ten oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Do sądu krajowego należy ustalenie, czy bank przedstawił zainteresowanym konsumentom wszelkie istotne informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązań finansowych warunek umowny, zgodnie z którym kredyty należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w

której zostały one zaciągnięte. W ocenie Sądu informacje przekazane powodom przed zawarciem umowy 1 i 2 były niewystarczające do spełnienia ww. warunków przejrzystości. Nie mogły rozwiewać także ewentualnych wątpliwości postanowienia zawarte w umowach 1 i 2, z uwagi na to, że w kluczowych elementach odsyłały do kryteriów znanych tylko bankowi, których powodowie nie mogli skontrolować ani na nie wpłynąć (ustalenie kursów waluty).

Tabele kursowe powstawały wyłącznie w wyniku jednostronnych decyzji zarządu banku, a powodowie nie mieli żadnego wpływu na ich treść. W tym stanie rzeczy, zostali oni de facto wykluczeni z decydowania o treści stosunku prawnego łączącego ich ze stroną pozwaną. Ukształtowanie stosunku w opisany powyżej sposób uprawniało pozwanego bank do dodatkowego, nieujawnionego w treści umów wynagrodzenia, albowiem kursy wykorzystywane przy tworzeniu tabel kursów były kursami kupna i sprzedaży, które de facto zawierają w sobie wynagrodzenie, czyli ustaloną przez zarząd banku marżę banku pobieraną tą drogą za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której to wysokość była zależna tylko i wyłącznie od woli pozwanego.

Nie może mieć też negatywnego wpływu na ocenę sytuacji prawnej powodów twierdzenie pozwanego, że kursy ustalane były w oparciu o średnie kursy NBP, pozycję walutową banku, przewidywane zmiany kursów walutowych oraz ocenę bieżącej sytuacji rynkowej – nie zostało to bowiem wprost uregulowane w umowie 1 i 2 łączącej strony a sama informacja na ten temat jest niepełna i wprowadza w błąd, bowiem nie ma tam mowy o tym, że to wyłącznie bank ustala marżę stanowiącą dodatkowy przychód banku w operacjach przeliczania rat spłaty kredytu według kursu sprzedaży z tabeli banku. Brak takich postanowień jest z kolei naruszeniem dobrych obyczajów, gdyż nie pozwala przewidzieć stronie powodowej w jakiej wysokości winno nastąpić spełnienie świadczenia. Naruszenie dobrych obyczajów oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul w umowach, które godzą w równowagę stron stosunku umownego. Rażąco naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść (tak w wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie o sygn. VI ACA 768/19). Obie wskazane w art. 385¹ § 1 k.c. formuły prawne służą ocenie tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umowy przekraczają zakreślone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (patrz: wyrok z 18.06.2013 r. VI ACA 1698/12).

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia.

Nie ma także znaczenia wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej. Wszystkie te okoliczności miały bowiem miejsce już po zawarciu umowy 1 i 2.

Mając powyższe na uwadze należy wskazać, że po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych z umowy kredytu 1 i 2, treść stosunku prawnego nie pozwala na przyjęcie, że strony zawarłyby ważną umowę kredytu bez klauzul przeliczeniowych. Skoro za zasadne przyjęto uznanie klauzuli waloryzacyjnej za niedozwoloną co skutkuje jej usunięciem z umowy 1 i 2, to usunięciu z umów podlega także stawka LIBOR z postanowień o wysokości i zmianie oprocentowania. Zaprzestanie przez (...) podmiot uprawniony do podawania stopy procentowej musi skutkować niemożnością określenia elementu składającego się na essentialia negotii umowy stron, a co za tym idzie skutkuje nieważnością umów, bowiem zmiana administratora stopy LIBOR powinna skutkować odpowiednią zmianą regulaminu umowy, tak jak miało to miejsce w przypadku stawki WIBOR.

Prawidłowość, rzetelność i dokładność ustalania stawki referencyjnej LIBOR i EURIBOR została zakwestionowana w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr 2016/1011 z 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych. Z treści cytowanego rozporządzenia wynika wprost, że doszło do manipulacji walutowymi wskaźnikami referencyjnymi stóp procentowych i stały się one przedmiotem konfliktu interesów. W efekcie tej regulacji stawka referencyjna LIBOR została z dniem 1 stycznia 2022 r. wyeliminowana z tzw. umów frankowych.

Zgodnie z art. 385(1) § 1 zdanie pierwsze k.c. postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta, a zatem nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15, wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, wyrok TSUE z 20 września 2018 r., C-51/17, (...), (...) przeciwko T. I. i E. K.), chyba że konsument następczo udzieli „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16).

Podsumowując, Sąd uznał, że umowa kredytu 1 i 2 jest sprzeczna z prawem, co związane jest z treścią postanowień umownych kwestionowanych przez powodów. Postanowienia te dawały bowiem pozwanemu możliwość każdorazowego jednostronnego kształtowania wysokości świadczenia, do którego zobowiązani zostali powodowie. **Po prostym wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych zawartych w § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 umowy 1 i 2**, pozostała ich treść nie pozwala na dalsze wykonywanie zobowiązań. Wyeliminowanie odniesienia do tabel kursowych banku czyni niemożliwym dokonanie przeliczenia z franków szwajcarskich na złote polskie.

W ocenie Sądu eliminacji podlegały bowiem nie tylko klauzule ryzyka walutowego oraz przeliczeniowe przewidujące spread walutowy, lecz również klauzule dotyczące zmiennej stopy procentowej opartej o stawkę referencyjną LIBOR. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono uwagę na sprzeczność postanowień umownych dotyczących zmiennej stopy oprocentowania z art. 36 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego nr 2016/1011 (wyrok Sądu Najwyższego IV CSK 382/18).

Ponadto, w wyroku Sądu Apelacyjnego w sprawie VI ACa 395/21 wskazano na brak możliwości utrzymania w mocy umowy zawartej przez strony umowy kredytu złotowego z oprocentowaniem opartym na stawce LIBOR. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na aktualne stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, zgodnie z którym za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu głównego przedmiotu umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawę świadczenia w ramach danej umowy, i które z tego względu charakteryzują tę umowę i że taki charakter mają m.in. postanowienia, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy – konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związany z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, z dnia 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-1 18/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18). W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy "nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia", co dotyczy także klauzul

przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-1 18/17 i z dnia 5 czerwca 2019 r. w sprawie C-38/17 oraz z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18).

W ocenie Sądu, brak jest przy tym przepisów dyspozytywnych, które mogłyby wejść do umowy 1 i 2 w miejsce postanowień abuzywnych, powstały - na skutek redukcji umowy 1 i 2 poprzez wyeliminowanie mechanizmu indeksacji kredytu złotowego do waluty obcej – stosunek prawny miałby inny charakter i odmienną naturę (patrz: wyrok SA w Warszawie z 20.12. 2021 r. VI ACa 617/20).

Powodowie na rozprawie wprost odrzucili możliwość zaakceptowania wadliwych postanowień umownych, co umożliwiłoby dalsze wykonywanie umowy 1 i 2 w zmienionym kształcie. Dopiero z dniem odmowy potwierdzenia klauzul, bez których umowy kredytu nie mogłyby wiązać albo z dniem bezskutecznego upływu terminu do ich potwierdzenia, ustaje stan zawieszenia, a umowa staje się definitywnie bezskuteczna (nieważna) (patrz: pogląd SN w uchwale z dnia 7 maja 2021 r. II CZP 6/21).

Nieważność spornych umów skutkuje tym, że kwoty wzajemnie dotychczas przez strony świadczone są nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., gdyż zostały uiszczone bez podstawy prawnej. Bank oddał na rzecz powodów kwoty kredytów bez podstawy prawnej w oparciu o nieważne umowy kredytu, z kolei powodowie bez podstawy prawnej uiszczali comiesięczne raty kredytowe. Nieważność umowy 1 i 2 powoduje, iż następuje wyjście ze stosunku prawnego łączącego strony i niemożność kreowania w oparciu i w ramach tego stosunku prawnego żądania. Wskazana powyżej sytuacja, tj. stwierdzenie nieważności umowy, stanowi jedną z kondykcji - *condictio sine causa* - i odnosi się do sytuacji, w których czynność prawna była od początku bezwzględnie nieważna i nie istniała możliwość jej konwalidacji, np. czynność sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 3 k.c.). Kondykcja ta wystąpi też w przypadku, w którym nieważna okazała się część czynności prawnej, na podstawie której spełnione zostały świadczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20.10.2016 r., I ACa 1732/15, wyrok Sądu Najwyższego z 7.11.1997 r., II CKN 424/97, wyrok Sądu Najwyższego z 24.11.2011 r., I CSK 66/11). W doktrynie został również wyrażony pogląd, iż przesłanki tej właśnie kondykcji zostają spełnione w przypadku spełnienia przez konsumenta świadczenia na rzecz przedsiębiorcy na podstawie klauzuli umownej, która została uznana za niedozwoloną.

Stwierdzenie, że umowa jest nieważna powoduje zatem obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady, kredytobiorcy powinni więc zwrócić bankowi otrzymane od niego kwoty kapitału, a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcom wszelkie wpłacone przez nich raty kredytowe i inne opłaty oraz składki.

Dodatkowo należy wskazać, że zasadność teorii dwóch kondykcji została przesądzona w uchwale [7] Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, mającej moc zasady prawnej oraz w uchwale III CZP 11/20 z 16 lutego 2021 r. Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.).

W efekcie powyższych rozważań Sąd uznał, że żądanie powodów dotyczące zasądzenia kwot wpłaconych przez nich na rzecz pozwanego tytułem spłat rat kredytów w wyniku wykonania nieważnej umowy 1 i 2 zasługiwało na uwzględnienie. Analiza złożonych przez powodów dokumentów, w szczególności wystawionych przez bank zaświadczeń o wysokości dokonanych spłat rat kredytu, wydruków z historii spłaty kredytu potwierdza spełnienie przez powodów w ramach:

umowy 1 – kwoty 277.830,95 zł;

umowy 2 – kwoty 25.602,46 zł.

Sąd zasądził dochodzone przez powodów kwoty łącznie, gdyż zgodnie z art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne, jeżeli wynika to z ustawy lub z czynności prawnej. Żaden przepis ustawy, w szczególności kodeksu cywilnego, nie przewiduje solidarności wierzycieli jedynie z tego względu, że istnieje więcej niż jednego wierzyciela.

Powodom należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie zasądzonych kwot pieniężnych. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Termin zapłaty świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty (art. 455 k.c.).

Podkreślić trzeba, że zgodnie z orzecznictwem TSUE obowiązek informacyjny ma na celu ochronę konsumenta, także reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika, przy jednoczesnym poszanowaniu uprawnień stron. Trybunał Sprawiedliwości nigdzie natomiast nie sugeruje, że wypełnienie obowiązku informacyjnego sądu ma uszczuplić prawa konsumenta, np. doprowadzić do zniweczenia skutku wymagalności jego roszczeń lub uzależnienia daty wymagalności od daty wykonania obowiązku informacyjnego przez sąd. Doręczenie pozwanemu odpisu pozwu oraz pisma procesowego modyfikującego powództwo stanowiło skuteczne wezwania do zapłaty wskazanych tam kwoty oraz jasno wyrażało stanowisko powodów co do woli braku związania umową kredytu. Powodowie w tych pismach skutecznie postawili swoje wierzytelności o zwrot świadczeń spełnionych w wyniku wykonania nieważnych umów kredytu w stan wymagalności. Nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że skonfrontowany z takim żądaniem pozwany mógł nie mieć jasności, czy konsument odmawia realizacji nieuczciwej umowy kredytu, wobec czego nie realizując żądania powodów w od dnia następnego po otrzymaniu odpisu pozwu i odpisu pisma procesowego z 16 maja 2022 r. popadł w opóźnienie.

Natomiast kontrola stanu wiedzy konsumenta co do skutków trwałej bezskuteczności umowy nie należy do przedsiębiorcy jako przeciwnej strony sporu, lecz może być dokonana wyłącznie przez sąd i to w celu ochrony konsumenta. Wątpliwości dłużnika, czy żądania wierzyciela są słuszne i wymagalne, nie stanowią w polskim porządku prawnym okoliczności, która wpływałaby na wymagalność roszczeń. Dłużnik, który błędnie utrzymuje, że dane roszczenie wobec niego nie przysługuje, ponosi wszelkie konsekwencje swojego opóźnienia (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 19.11.2021 r., sygn. akt VI ACa 603/20). Oznacza to, że pozwany znalazł się w opóźnieniu w zapłacie zasądzonych kwot odpowiednio:

co do kwoty 18.608,89 zł (objętej pozwem) od dnia 3 lipca 2020 r.,

co do kwoty 259.222,06 zł (objętej pismem procesowym z 16 maja 2022 r.) od dnia 7 listopada 2022 r.,

co do kwoty 1.465,29 zł (objętej pozwem) od dnia 3 lipca 2020 r.,

co do kwoty 25.602,46 zł (objętej pismem procesowym z 16 maja 2022 r.) od dnia 7 listopada 2022 r.

W związku z powyższym orzeczono jak w pkt 2 i 4 sentencji wyroku.

Zarzuty pozwanego (zarzut potrącenia i zarzut zatrzymania):

Sąd nie uznał za zasadne uwzględnienie podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia wzajemnych wierzytelności stron (zgłoszonego przez pozwanego wyłącznie w przypadku uznania przez Sąd zasadności roszczenia o ustalenie nieważności umowy 1 i 2).

W ocenie Sądu brak było podstaw do uznania, iż pozwany zgłosił skutecznie zarzut potrącenia, a tym samym zarzut braku istnienia wierzytelności strony powodowej na skutek potrącenia wierzytelności strony powodowej dochodzonej

w niniejszej sprawie z wzajemną wierzytelnością pozwanego banku z tytułu nienależnego świadczenia – środków pieniężnych wypłaconych w wykonaniu nieważnych czynności prawnych w wysokości kwoty wypłaconego kredytu w ramach realizacji nieważnej umowy 1 i 2.

Zarzut potrącenia okazał się bezskuteczny, albowiem bezwzględną przesłanką dokonania skutecznego potrącenia, jest wymagalność wierzytelności przedstawianej do potrącenia. Tymczasem wierzytelność pozwanego o zwrot nienależnego świadczenia – środków pieniężnych wypłaconych jako kredyt w wykonaniu nieważnej czynności prawnej oraz środków za bezumowne korzystanie z kapitału nie jest jeszcze wymagalna. Wynika to z jej charakteru, ponieważ roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia jako roszczenia pozakontraktowe, których termin spełnienia nie jest oznaczony w treści kontraktu stają się wymagalne dopiero po wezwaniu dłużnika do spełnienia takiego świadczenia (art. 455 k.c.). **Pozwany nie wykazał, aby wezwał stronę powodową do spełnienia tych świadczeń.** W rezultacie wierzytelność pozwanego nie stała się wymagalna, a w konsekwencji kwota dochodzona w niniejszej sprawie przez stronę powodową nie została umorzona stosownie do treści art. 498 § 2 k.c. do wysokości wierzytelności o niższej wartości. Jedyne na marginesie warto wskazać, że nawet jeśli uznać odpowiedzi na pozew za wezwanie do zapłaty, to w dalszym toku postępowania nie zostało ono ponowione.

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, oświadczenie o potrąceniu ma charakter definitywny, gdyż w razie istnienia określonych ustawowo przesłanek pozytywnych oraz braku przesłanek negatywnych, prowadzi do umorzenia wierzytelności objętych potrąceniem i z tej przyczyny nie jest dopuszczalne złożenie oświadczenia o potrąceniu pod warunkiem albo z zastrzeżeniem terminu (por. uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 4 września 2013 roku). Oznacza to, że potrącenie dokonane w sposób ewentualny nie może być uznane za skuteczne. Zarzut ten był zatem nieskuteczny także z tego względu, iż został zgłoszony warunkowo – jako roszczenie ewentualne („na wypadek unieważnienia spornej umowy kredytu z ostrożności procesowej”), co spowodowało jego nieskuteczność. Warunkowy charakter oświadczenia o potrąceniu wynikał z faktu, że pozwany twierdził stanowczo, że umowa zawarta z powodami była ważna. Tymczasem przyjmuje się, że niedopuszczalne jest zastrzeganie warunku w przypadku składania jednostronnych oświadczeń woli o charakterze prawnokształtującym (K. Mularski w M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz, uwagi do art. 496). Zastrzeżenie warunku powoduje w przypadku takiej czynności jej nieważność z uwagi na sprzeczność z prawem, co wynika z art. 89 k.c. umożliwiającego zastrzeganie warunku tylko w przypadku czynności prawnych, których właściwość na to pozwala. Oświadczenie o potrąceniu ma zaś charakter jednostronnej czynności prawnej, której charakter nie pozwala na dokonywanie jej warunkowo.

Pozwany podniósł także ewentualny **zarzut zatrzymania** świadczenia w postaci dochodzonych przez stronę powodową kwot, do których zwrotu może zostać zobowiązana w przypadku prawomocnego zakończenia postępowania, do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu **świadczenia wzajemnego** stanowiącej roszczenie pozwanego w stosunku do powodów o zwrot kwoty udzielonego kredytu.

W ocenie Sądu, pozwany nieskutecznie powołał się na prawo zatrzymania na podstawie art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c., bowiem podniesienie go stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Sąd podziela w tym względzie poglądy wyrażane w orzecznictwie Sądu Apelacyjnego w Warszawie, że skutkiem uwzględnienia zarzutu zatrzymania byłoby wymuszenie na stronie powodowej, która korzysta z ochrony konsumenckiej – obowiązku ponownego zgromadzenia całej kwoty uzyskanej z kredytu w celu odzyskania własnego świadczenia nienależnego, w sytuacji gdy świadczenia te są w porównywalnej wysokości, zaś nieważność umowy wynika z narzucenia przez pozwanego powodom klauzuli uznanej za abuzywną. Taka forma ochrony interesów pozwanego, który może skorzystać z zarzutu potrącenia (analogicznie zarzutu zatrzymania) jest sprzeczna z istotą ochrony konsumenckiej wynikającej z dyrektywy 93/13 (**Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 22 kwietnia 2022 r. sygn. akt VI ACa 395/21**).

Roszczenie o zapłatę **nie jest przedawnione w żadnej części**. Zwrot (zapłata) nienależnie pobranych rat kredytowych nie może być uznany za świadczenie okresowe. Nie znajduje tu więc zastosowania trzyletni termin przedawnienia dla tego rodzaju świadczeń, określony w art. 118 k.c., lecz dziesięcioletni termin przedawnienia przewidziany w tym przepisie, w brzmieniu sprzed 9 lipca 2018 r., stosownie do art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia

2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, a co do świadczeń spełnionych od 9 lipca 2018 r., sześcioletni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c. w nowym brzmieniu. Świadczenie polegające na zwrocie nienależnego świadczenia jest bowiem świadczeniem jednorazowym. Sąd podziela przy tym stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18 (Legalis nr 2277328), który przyjął, iż „zważywszy (...) na zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem, należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie (...). Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (...), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.)”. Wyrazem wskazanej świadomości powodów było najpierw pozyskanie w 2019 r. informacji 2019 r. o przełomowym wyroku w sprawie D., a następnie udanie się do aktualnego pełnomocnika o pomoc prawną, efektem której było wniesienie w dniu 20 kwietnia 2020 r. powództwa o ustalenie nieważności umowy 1 i 2. W tej sytuacji dziesięcioletni termin przedawnienia nie upłynął dla żadnej części roszczenia o zapłatę.

Do oceny roszczeń powodów nie ma zastosowania art. 411 pkt 1 k.c., który stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Po pierwsze, wiedzę należy tu rozumieć jako całkowitą świadomość tego, że świadczenie się nie należy i że spełniający mógłby bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych odmówić jego spełnienia (vide orz. SN z 12.12.1997 r., III CKN 236/97, OSNC 1998/6/101). Na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie można było uznać, że powodowie mieli pozytywną i pewną wiedzę, że płacone należności kredytowe są w całości lub w części nienależne bankowi. Kwestia niedozwolonego charakteru klauzul indeksacyjnych i nieważności umowy 1 i 2 była wszak i nadal jest przedmiotem sporu pomiędzy stronami, który wymagał rozstrzygnięcia przez sąd. Po drugie, w związku z uznaniem umowy 1 i 2 za nieważną zachodzi wyjątek przewidziany w art. 411 pkt 1 in fine k.c.

Ponadto, zdaniem Sądu, kredytobiorca dokonywał spłaty rat kapitałowo – odsetkowych i kredytu pod przymusem finansowym ze strony banku. Pojęcie przymusu w rozumieniu art. 411 pkt 1 k.c. należy rozumieć szeroko, działanie pod przymusem w tym przypadku oznacza działanie pod naciskiem okoliczności zarówno natury faktycznej, jak i prawnej (por. uchwała SN z 19.12.1972, III CZP57/71, OSN 1973/3/37, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26.01.2016 r., VI ACa 115/16, Lex nr 2009537 oraz komentarz do art. 411 k.c. E. Gniewek Kodeks cywilny (komentarz), C.H. Beck, Warszawa 2011). Należy przyjąć, że kredytobiorca spełniał świadczenie w celu uniknięcia przymusu, albowiem w przypadku braku spełniania świadczeń zgodnych z literalnym brzmieniem umowy i regulaminu pozwany mógł wypowiedzieć umowę i postawić całą wiarygodność banku z tytułu umowy kredytu w stan wymagalności, a następnie skorzystać z instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego. Wiązałoby się to niewątpliwie z poważnym i konsekwencjami finansowymi dla strony powodowej, świadczyła ona zatem w celu uniknięcia tych negatywnych konsekwencji.

Uwzględnieniu żądania o zwrot świadczeń nie sprzeciwia się też art. 411 pkt 2 k.c., w myśl którego nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Zwrócić należy uwagę, że tego rodzaju świadczeniami, które czynią zadość zasadom współżycia społecznego są z reguły świadczenia alimentacyjne (alimenty, renty, świadczenia przekazywane na cele związane z utrzymaniem określonej osoby), oraz że za takie świadczenia należy uznawać generalnie świadczenia dokonywane na rzecz osób fizycznych. Zupełnie wyjątkowo świadczenie nienależne na rzecz osoby prawnej mogłoby zostać uznane za czyniące zadość zasadom współżycia społecznego. Sąd stoi na stanowisku, że brak jest możliwości uznania za odpowiadające zasadom współżycia społecznego świadczenia konsumenta na rzecz przedsiębiorcy (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz. z 14.10.2019 r., VI ACa 264/19). Świadczenia spełniane przez stronę powodową na rzecz pozwanego nie mogą być zatem traktowane jako czyniące zadość zasadom współżycia społecznego.

Roszczenia powodów nie stanowią nadużycia prawa podmiotowego.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 15 września 2016 r., sygn. I CSK 615/15: „Powołaniem się na zasady współzycia społecznego nie można podważać ani modyfikować wyraźnych dyspozycji przepisów prawnych, które, kierując się względami bezpieczeństwa obrotu prawnego, przewidują sankcję bezwzględnej nieważności czynności sprzecznych z prawem, a nie przewidując żadnych od tego wyjątków, samodzielnie i wyczerpująco przesądzają o prawach stron. Nieważność czynności prawnej nie ma nic wspólnego z nadużywaniem prawa przy jego wykonywaniu, a jest jedynie konsekwencją sprzeczności z ustawą dokonanej czynności. Powołanie na nieważność w procesie cywilnym, czy to w formie zarzutu, czy w pozwie o jej ustalenie są jedynie aktami o charakterze proceduralnym. Sankcja nieważności czynności prawnej następuje już z mocy prawa i dlatego nie przewiduje się jakiegos materialnego "uprawnienia do powoływania się na nieważność czynności prawnej.

Trzeba też podkreślić, że stosowanie przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych, w tym podejmowanie środków mających na celu zapobieganie stosowaniu nieuczciwych warunkach w umowach zawieranych z konsumentami, odbywa się nie tylko w interesie konsumentów, ale też podmiotów gospodarczych konkurujących na rynku. Wynika to wprost z treści art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13, która przewiduje że zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów państwa członkowskie zapewnią stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami.

Przepisy nie tylko zatem chronią konsumentów, ale mają na celu zapobieżenia naruszeniu zasad konkurencji. Odbywa się to poprzez zapobieżenia możliwości stosowania przez przedsiębiorców postanowień, które pozornie korzystne dla konsumenta, służą zwiększeniu sprzedaży towarów i usług, naruszając interesy tych podmiotów, które nie stosując nieuczciwych postanowień nie są w stanie zaoferować podobnych warunków.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt. 5 sentencji wyroku Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. włożył na pozwanego obowiązek zwrotu powodowi pełnych kosztów procesu. Koszty powodów niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 11.834 zł, na co składają się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, opłata skarbowa od pełnomocnictwa w wysokości 34 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego powodów w wysokości 10.800 zł, ustalonej stosownie do § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.